

Sygn. akt XXV C 3062/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. S. i D. S.

przeciwko (...) Bank (...) w W. prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od I. S. i D. S. solidarnie na rzecz (...) Bank (...) w W. prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce kwotę 10.817 zł (słownie: dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sygn. akt XXV C 3062/19

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 listopada 2019 r. (data prezentaty k.3) skierowanym przeciwko (...) Bank (...) w W. prowadzącym w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce, powodowie I. S. i D. S. wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 133.642,76 zł i kwoty 84.208,90 CHF wraz

z odsetkami ustawowymi od dnia 13 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie powodowie wnieśli o zasądzenie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według spisu kosztów.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 3 stycznia 2008 r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu mieszkaniowego nr (...), na podstawie której bank udzielił im kredytu w kwocie 222.901,45 CHF zmienionej aneksem z dnia 5 stycznia 2009 r. na kwotę 209.589,10 CHF. W ocenie powodów umowa jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z art. 69 ust. 1 prawa bankowego. W umowie nie określono bowiem kwoty kredytu, a także zobowiązania banku do oddania do dyspozycji kwoty środków pieniężnych na określony czas. Ponadto w umowie zastosowano niedopuszczalną waloryzację i umowa zawiera klauzule abuzywne przy wyznaczaniu klauzul przeliczeniowych. Powodowie zarzucili, że nie zostali poinformowani o skali ryzyka kursowego, a bank w sposób dowolny kształtował wysokość kursów stosowanych do wypłaty i spłaty kredytu. Zdaniem powodów takie ukształtowanie stosunku prawnego jest niezgodne

z art. 353<sup>1</sup> k.c., a brak pełnej i rzetelnej informacji o ryzykach, w tym o ryzyku kursowym narusza przepisy ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. W ocenie powodów za abuzywne należy uznać § 2, § 8, § 10

pkt 1, 3 i 8 umowy. Powodowie podali, że na dzień 30 listopada 2019 r. spłacili na rzecz pozwanego 133.642,76 zł i 84.208,95 CHF

w związku z tym kwoty te jako świadczenie nienależne podlegają zwrotowi na ich rzecz.

W odpowiedzi na pozew pozwany bank kwestionując roszczenie co do zasady i wysokości wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (odpowieź na pozew k.47-69).

W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył, aby umowa kredytu hipotecznego zawarta z powodami była nieważna w całości lub w jakiegokolwiek części oraz aby zawierała niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Podkreślił, że powodowie zawarli umowę kredytu w CHF, która nie podlegała zmianom w trakcie obowiązywania umowy, za wyjątkiem zmniejszania się na skutek sukcesywnej spłaty kapitału. Przedmiotem świadczenia powodów była niezmienna w czasie suma jednostek pieniężnych wyrażonych w CHF, a zmienna jest jedynie jej wartość w przeliczeniu na PLN. Pozwany zaprzeczył, aby umowa naruszała zasadę nominalizmu, zasadę oznaczoności świadczenia, a także by zastrzegała obowiązek zwrotu kapitału w kwocie wyższej niż określona w umowie. Zanegował również by umowa naruszała przepisy ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Pozwany podkreślił, że powodowie dobrowolnie zawnieśli o udzielenie kredytu w walucie CHF i byli świadomi ryzyka związanego z zawarciem umowy o kredyt waloryzowany. Pozwany podniósł, że powodowie otrzymali prawidłową informację na temat mechanizmu i parametrów waloryzacji kredytu oraz na temat ryzyka kursowego wiążącego się z zawarciem umowy. Pozwany zaprzeczył, aby w sposób dowolny kształtował tabelę kursową. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczeń powodów.

Powodowie zmodyfikowali powództwo w piśmie z 22 listopada 2021 r. (data prezentaty sądowej k.252) w ten sposób, że wnieśli o:

1. ustalenie nieważności umowy kredytu mieszkaniowego nr (...) z dnia 3 stycznia 2008 r. wraz z aneksami,
2. zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 133.642,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 84.208,90 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty;

ewentualnie o:

3. ustalenie bezskuteczności postanowień indeksacyjnych zawartych w umowie o kredyt nr (...) z dnia 3 stycznia 2008 r. wraz z aneksami w zakresie: § 2 umowy w brzmieniu pierwotnym i po aneksie nr 1, § 7 umowy w całości, § 8 umowy w całości, § 10 pkt 1 umowy, § 10 pkt 3 umowy i § 10 pkt 8 umowy,
4. zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 166.517,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 7.985,91 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu w zakresie roszczenia ewentualnego o zapłatę powodowie podali, że dochodzona kwota 166.517,13 zł stanowi różnicę między wpłatami faktycznie dokonanymi przez powodów a wpłatami, które byłyby od nich należne gdyby klauzula walutowa była bezskuteczna, a kredyt byłby kredytem złotowym bez indeksacji, w którym oprocentowanie byłoby oparte o stawkę LIBOR 3M dla CHF, zaś kwota 7.985,91 zł obejmuje nienależnie pobrane przez pozwanego składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego i ubezpieczenia spłaty kredytu (modyfikacja powództwa k.252-256).

Pozwany konsekwentnie wniósł o oddalenie powództwa w całości, również

w zmodyfikowanym zakresie. Na rozprawie w dniu 24 listopada 2021 r. pozwany w razie uwzględnienia przez Sąd roszczeń strony powodowej opartych na twierdzeniach

o nieważności umowy kredytu podniósł na podstawie art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. zarzut zatrzymania świadczenia, które będzie przysługiwało stronie powodowej do czasu zaoferowania pozwanemu zwrotu świadczenia w postaci kwoty kredytu w wysokości 424.033,78 zł wypłaconej stronie powodowej albo zabezpieczenia roszczenia o jego zwrot (odpowiedź na modyfikację powództwa k.275-284v, protokół z rozprawy z dnia 24 listopada 2021 r. k.263).

Na rozprawie w dniu 19 stycznia 2022 r., na której zamknięto przewód sądowy, strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W grudniu 2017 r. I. S. i D. S. poszukiwali kredytu

w celu sfinansowania kosztów nabycia mieszkania na rynku pierwotnym. Powodowie chcieli sfinansować zakup mieszkania w całości ze środków kredytu. Oboje mieli wykształcenie wyższe ekonomiczne i prowadzili działalność gospodarczą w zakresie handlu. Powódka dodatkowo była zatrudniona w spółce (...) sp. z o.o. Wcześniej pracowała w (...) Bank (...) S.A., a do zakresu jej obowiązków należało rozliczanie kredytów ratalnych. Doradca kredytowy z (...) Bank (...) S.A. przedstawił im ofertę kredytu w PLN i CHF. Powodowie zdecydowali się na kredyt w CHF. Mieli świadomość, że wysokość raty przeliczona na złotówki będzie zależna od kursu waluty. Powodowie nie byli zainteresowani wypłatą kredytu w CHF albowiem przelew miał być wykonany na rachunek dewelopera w PLN. Nie pytali o możliwość spłaty kredytu w CHF.

dowód: wniosek kredytowy k.88-91, częściowo zeznania powoda k.263v-264, częściowo zeznania powódki k.264-264v

W dniu 3 grudnia 2017 r. powodowie złożyli w (...) Bank (...) S.A. wniosek

o udzielenie kredytu mieszkaniowego. Jako cel kredytowania wskazano zakup na rynku pierwotnym mieszkania położonego w G. przy ul. (...), a także refinansowanie wkładu własnego. Wnioskowana kwota kredytu wynosiła 463.635,02 zł, a okres kredytowania 360 miesięcy. Jako walutę kredytu wskazali z CHF, z oprocentowaniem miesięcznym. W pkt III ppkt 13 wniosku kredytowego powodowie oświadczyli, że została im przedstawiona oferta kredytu mieszkaniowego/pożyczki osobistej w złotych, jednak po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowali, że dokonują wyboru oferty kredytu mieszkaniowego/pożyczki osobistej w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat kredytu mieszkaniowego/pożyczki osobistej oraz wzrost wartości całego zadłużenia. Oświadczyli także, że zostali poinformowani

o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej, polegającej na tym, że

w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu mieszkaniowego/pożyczki osobistej oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania oraz są świadomi ponoszenia obu rodzajów ryzyk, związanych z wybranym przez nich produktem kredytowym (ppkt 14). Ponadto powodowie oświadczyli, że zostali poinformowani o kosztach obsługi kredytu mieszkaniowego/pożyczki osobistej w przypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacja ta została im przedstawiona w postaci symulacji wysokości rat kredytu mieszkaniowego/pożyczki osobistej (ppkt 15).

dowód: wniosek kredytowy k.88-91

W tamtym okresie czasu (...) Bank (...) S.A. posiadał w swojej ofercie kredyty w złotych polskich oraz kredyty denominowane w CHF, EUR i USD. W latach 2006-2008 kredyty waloryzowane walutą obcą, w tym głównie CHF stanowiły ponad 80% wszystkich udzielanych kredytów.

dowód: zeznania świadka A. S. k.222-224v

Klienci mieli możliwość składania wniosków o indywidualne negocjacje warunków finansowania. P. transakcji dotyczyło najczęściej warunków cenowych, tj. marży, opłat za uruchomienie czy wcześniejszą częściową lub całkowitą spłatę kredytu lub kursu uruchomienia kredytu. Z uwagi na długoterminowy charakter zobowiązania bank nie negocjował kursu spłaty.

dowód: zeznania świadka A. S. k.222-224v

W dniu 13 grudnia 2007 r. bank wydał pozytywną decyzję kredytową w zakresie udzielenia powodowi wnioskowanego kredytu (dowód: decyzja kredytowa k.206-207v).

W dniu 3 stycznia 2008 r. powodowie zawarli z (...) Bank (...) S.A. umowę kredytu mieszkaniowego nr (...). Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 222.901,45 CHF, przy czym w § 2 ust. 1 umowy wskazano, że w przypadku kredytu udzielonego w walucie obcej CHF/EUR/USD kwota kredytu zostanie wypłacona w złotych według kursu kupna danej waluty zgodnie z obowiązującą w banku w dniu uruchomienia kredytu/transzy kredytu Tabelą Kursów walut w (...) Bank (...) S.A. Kredyt był przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną własność położonego

w G. przy ul. (...), budynek(...) lokal nr (...) oraz refinansowanie kosztów związanych z zakupem nieruchomości (§ 1 umowy). Okres kredytowania określono od 3 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2037 r. (§ 2 ust. 2 umowy). W § 2 ust. 3 umowy ustalono, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień podpisania umowy wynosi LIBOR 1M + marża umowna w wysokości 0,90%, razem 3,32%. Rzeczywistą roczną stopę procentową określono na 3,71%, przy czym wskazano, że została ona obliczona od kwoty kredytu, prowizji określonej w § 3 ust. 1 umowy, kosztów ustanowienia zabezpieczeń określonych

w § 3 ust. 9 pkt 3, 4 i 5 oraz ust. 10 umowy, oprocentowania określonego w ust. 3 powyżej, przy założeniu, że jest ono niezmienne w całym okresie kredytowania, kredyt zostanie uruchomiony w dniu 3 stycznia 2008 r. i zostanie spłacony w 360 ratach. W przypadku kredytu udzielonego w walucie obcej kwoty wyrażone w walucie kredytu, zostały przeliczone na złote wg średniego kursu NBP dla danej waluty, obowiązującego w dniu 3 stycznia 2008 r. Rzeczywista roczna stopa procentowa może ulec zmianie w przypadku zmiany parametrów przyjętych do jej wyznaczenia (§ 2 ust. 7 umowy). W § 2 ust. 9 umowy wskazano, że wysokość kredytowanego przez bank wkładu własnego kredytobiorcy wynosi 44.580,29 CHF. W § 2 ust. 10 umowy zadłużenie z tytułu kredytu (dotyczy kredytu udzielonego

w PLN/CHF/EUR/USD) wyrażone w złotych powyżej, którego wymagane jest ubezpieczenie niskiego wkładu określono na 370.908,02 zł. Wysokość kwoty ubezpieczenia nieruchomości określono na 463.635,02 zł (§ 2 ust. 13 umowy). Spłata kredytu miała nastąpić w 338 ratach miesięcznych w wysokości 658,00 CHF, ostatnia rata 497,45 CHF (§ 2 ust. 14 umowy).

Wypłata kredytu miała nastąpić w złotych polskich na rachunek dewelopera oraz rachunek powodów (§ 2 ust. 20 i 21 umowy).

W § 3 ust. 1 umowy wskazano, że wysokość składki ubezpieczenia kredytu wynosi 1.872,37 CHF (ppkt 2), a składka ubezpieczenia niskiego wkładu wynosi 1.769,84 CHF. Opłaty i prowizje wyrażone w innej walucie niż waluta polska są płatne w złotych przy zastosowaniu następujących kursów: dla kredytu udzielonego w CHF/EUR/USD kwota składki ubezpieczenia, o której mowa w ust. 1 pkt 2, 3 i 4 powyżej, ustalana jest wg średniego kursu tej waluty stosowanego przez NBP w dniu płatności składki (§ 3 ust. 2 ppkt 2 umowy).

Szacunkowy koszt odsetek od kwoty kredytu określono na kwotę 111.936,41 CHF, szacunkowy koszt ubezpieczenia spłaty kredytu (do czasu ustanowienia hipoteki) określono na 1.872,37 CHF, szacunkowy koszt ubezpieczenia niskiego wkładu na kwotę 1.769,84 CHF, zaś szacunkową kwotę wszystkich kosztów, opłat i prowizji do zapłaty, do których zobowiązany jest kredytobiorca ma dzień zawarcia umowy określono na kwotę 115.578,62 CHF (§ 3 ust. 9 ppkt 2-4 umowy).

Zgodnie z § 5 umowy prawne zabezpieczenie kredytu stanowi hipoteka zwykła

w kwocie 222.901,45 CHF zabezpieczająca kwotę kapitału kredytu i kaucyjna w kwocie 66.870,44 CHF zabezpieczająca kwotę odsetek od kredytu oraz kwotę wszelkich roszczeń banku wynikających z umowy, ustanowione na kredytowanej nieruchomości (§ 4 umowy); cesja praw z umowy ubezpieczenia od ognia i zdarzeń losowych na nieruchomości; ubezpieczenie spłaty kredytu; ubezpieczenie niskiego wkładu, o którym mowa w § 8 umowy z sumą ubezpieczenia nie mniejszą niż wysokość kredytowanego przez bank wkładu własnego wymienionego w § 2 ust. 9 umowy; cesja praw z umowy przedwstępnej sprzedaży.

W § 6 ust. 1 umowy wskazano, że bank zobowiązuje się uruchomić kredyt w kwocie określonej w § 2 ust. 1 umowy przelewem na rachunki wskazane w § 2 ust. 1 umowy, o ile zostaną spełnione warunki określone w ust. 2, 3 i 4 poniżej. W § 6 ust. 3 wskazano, że warunkiem uruchomienia pierwszej transzy kredytu jest m.in. złożenie w oddziale banku lub u przedstawiciela banku wniosku o uruchomienie transzy wraz z wymaganymi dokumentami (pkt 1) oraz dostarczenie podpisanego przez kredytobiorcę oświadczenia o ryzyku kursowym (w przypadku kredytu udzielonego w CHF/EUR/USD), oświadczenia o (...) i oświadczenia

o zapoznaniu się z Regulaminem Kredytu Mieszkaniowego w (...) Bank (...) S.A. (pkt 6).

W § 7 umowy wskazano, że uruchomienie kredytu nastąpi bez oczekiwania na wpis hipotek, o których mowa w § 5 ust. 1 umowy. W okresie do dnia uzyskania przez bank odpisu księgi wieczystej potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki zgodny z postanowieniami umowy, dodatkowym przejściowym zabezpieczeniem spłaty kredytu jest ubezpieczenie spłaty kredytu w Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą we W. przy ul. (...), zwanego dalej Towarzystwem (...) na następujących zasadach: ubezpieczenie spłaty kredytu obowiązuje od dnia uruchomienia kredytu (pkt 1), składka ubezpieczeniowa z tytułu ubezpieczenia kredytu wynosi 0,84% rocznie od kwoty udzielonego kredytu. Składka ubezpieczeniowa jest pobierana przez bank z góry za 12-to miesięczny okres ubezpieczenia, najpóźniej w momencie uruchomienia kredytu (pkt 2), w przypadku kredytu udzielonego w CHF/EUR/USD, składka płatna jest w złotych wg średniego kursu tej waluty stosowanego przez NBP w dniu płatności składki (pkt 3).

W myśl § 8 ust. 1 umowy w związku z zawarciem umowy kredytu, kwota kredytowanego przez bank niskiego wkładu własnego kredytobiorcy wskazanego w § 2 ust. 9 umowy zostaje objęta ubezpieczeniem niskiego wkładu w Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą we W. przy ul. (...). Okres ubezpieczenia wynosi 60 miesięcy, a za jego początek przyjmuje się datę uruchomienia kredytu (ust. 2). Przedłużenie okresu ubezpieczenia następuje po opłaceniu przez kredytobiorcę kwoty składki za kolejny okres ubezpieczeniowy w wysokości 3,97% aktualnej kwoty kredytowanego wkładu własnego pozostałego do spłaty, wskazanego w zawiadomieniu przesłanym przez bank na adres korespondencyjny kredytobiorcy. Kredytobiorca upoważnia bank w przypadku wypłaty bankowi odszkodowania z tytułu niniejszego ubezpieczenia do przeniesienia na Towarzystwo (...) S.A. wszelkich praw z tytułu zabezpieczeń wynikających z niniejszej umowy kredytu (ust. 3). Maksymalny okres ubezpieczenia określono na 120 miesięcy licząc od dnia uruchomienia kredytu/pierwszej transzy kredytu (ust. 4). Składka ubezpieczenia z tytułu niskiego wkładu nie podlegała zwrotowi, o czym stanowił ust. 5 § 8 umowy.

Zasady spłaty kredytu zostały uregulowane w § 10 umowy. Spłata kredytu miała następować poprzez wpłaty dokonywane na rachunek wskazany w § 2 ust. 19 (§ 10 ust. 1 umowy). W myśl § 10 ust. 3 umowy, w przypadku kredytu udzielonego w CHF/EUR/USD

a spłacanej w PLN, kapitał, odsetki oraz inne zobowiązania z tytułu kredytu, poza prowizją przygotowawczą, składkami z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu i na życie kredytobiorcy, wyrażone w walucie obcej, będą spłacane w złotych jako równowartość kwoty (podanej

w walucie) przeliczonej według kursu sprzedaży odpowiedniej waluty obcej, obowiązującym w banku w dniu spłaty. Stosownie do § 10 ust. 8 umowy bank przesyła kredytobiorcy potwierdzenie stanu zadłużenia kredytu wraz z informacją o wysokości oprocentowania

w danym okresie odsetkowym oraz o wysokości należnych odsetek.

Dopuszczalność i zasady przewalutowania kredytu uregulowano w § 12 umowy.

W § 16 ust. 8 umowy kredytobiorcy oświadczyli, że jest im znane ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej w stosunku do złotych polskich w przypadku gdy umowa kredytu dotyczy kredytu udzielonego w walucie obcej, w której wyrażona jest kwota kredytu.

O istnieniu tego ryzyka zostali poinformowani w trakcie procedury udzielania kredytu przez pracownika lub przedstawiciela banku. W przypadku wzrostu kursu waluty kredytu w stosunku do złotych polskich, nastąpi odpowiedni wzrost jego zadłużenia w złotych wobec banku z tytułu zaciągniętego kredytu oraz wzrost wysokości raty kredytu wyrażona w złotych, co może spowodować, że ustanowione prawne zabezpieczenie stanie się niewystarczające,

a zdolność kredytobiorców do obsługi zadłużenia ulegnie pogorszeniu. Powyższe może skutkować konsekwencjami wynikającymi z § 15 ust. 1 umowy. W § 16 ust. 9 umowy kredytobiorcy oświadczyli, że jest im znane ryzyko wynikające ze zmiany stopy procentowej kredytu. O istnieniu tego ryzyka zostali poinformowani w trakcie procedury udzielania kredytu przez pracownika lub przedstawiciela banku. W przypadku wzrostu oprocentowania kredytu nastąpi odpowiedni wzrost wysokości raty kredytu oraz wysokość całego zobowiązania z tytułu kredytu, co może spowodować, że ustanowione prawne zabezpieczenie stanie się niewystarczające, a zdolność kredytobiorców do obsługi zadłużenia ulegnie pogorszeniu. Powyższe może skutkować konsekwencjami wynikającymi z § 15 ust. 1 umowy.

W § 18 ust. 6 umowy wskazano, że w sprawach nieuregulowanych umową ma zastosowanie Regulamin Kredytu Mieszkaniowego w (...) Bank (...) S.A., Tabela Opłat i Prowizji Kredytu Mieszkaniowego dla Klientów (...) (...) w (...) Bank (...) S.A.

Strony ustaliły brak prowizji przygotowawczej, prowizji za wcześniejszą spłatę i prowizji za przewalutowanie kredytu (§ 19 umowy).

dowód: umowa k.14-19

Zgodnie z § 2 pkt 29 Regulaminu Kredytu Mieszkaniowego dla klientów (...) (...) w (...) Bank (...) S.A. (dalej jako: Regulamin), „Tabela kursów” to tabela kursów walut dla dewiz w (...) Bank (...) S.A., zaś (...) to pakiet usług świadczony klientom, którzy podpisali z bankiem umowę współpracy w ramach (...) (...) (pkt 23). W myśl § 7 ust. 1 Regulaminu kredyt jest udzielany w złotych lub w walucie obcej CHF, EUR lub USD. Kredyt może być wypłacony w złotych lub w walucie kredytu (§ 7 ust. 2). W § 7 ust. 3 Regulaminu wskazano, że dla kredytu udzielonego w walucie obcej: CHF, EUR lub USD, a wypłacanego w złotych bank stosuje następujące kursy walut:

- 1) dla uruchomienia kredytu – kurs kupna danej waluty zgodnie z obowiązującą w banku w dniu uruchomienia kredytu Tabelą Kursów,
- 2) dla spłaty zobowiązań z tytułu kredytu (kapitał i odsetki) – kurs sprzedaży danej waluty zgodnie z obowiązującą w banku w momencie spłaty zobowiązania Tabelą Kursów, z zastrzeżeniem postanowień § 17 ust. 5 i 6 Regulaminu,
- 3) dla kwoty prowizji przygotowawczej, opłaty z tytułu ubezpieczenia kredytu, ubezpieczenia niskiego wkładu, ubezpieczenia kredytobiorcy na życie oraz innych zobowiązań wynikających z umowy kredytu nie wymienionych w pkt 1) i 2) powyżej bank stosuje kursy waluty wg zasad określonych w umowie kredytu.

W § 7 ust. 4 Regulaminu wskazano, że ryzyko zmiany kursu waluty ponosi kredytobiorca.

Uruchomienie kredytu/transzy kredytu następuje na pisemny wniosek kredytobiorcy (§ 16 ust. 1 Regulaminu).

W § 17 Regulaminu uregulowano spłatę zobowiązań, wskazując w jego ust. 1, że spłata kredytu następuje poprzez wpłaty dokonywane na rachunek wskazany w umowie kredytu.

W § 17 ust. 5 Regulaminu wskazano, że kredyt może być spłacany w walucie, w której został udzielony. W § 17 ust. 6 Regulaminu uregulowano spłatę w PLN kredytu udzielonego

w walucie obcej, wskazując, że w przypadku kredytu udzielonego w CHF/EUR/USD

i spłacanego w PLN, kapitał, odsetki oraz inne zobowiązania z tytułu kredytu, poza prowizją przygotowawczą, opłatami z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu i na życie kredytobiorcy, wyrażone w walucie obcej, spłacane będą w złotych jako równowartość kwoty (podanej

w walucie) przeliczonej według kursu sprzedaży odpowiedniej waluty obcej, obowiązującym w banku w dniu spłaty.

W myśl § 18 ust. 1 Regulaminu od kwoty udzielonego kredytu bank nalicza odsetki, które będą spłacane na koniec okresów odsetkowych. Odsetki od kredytu są naliczane i pobierane zgodnie z faktycznym stanem zadłużenia za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego całkowitą spłatę zobowiązań z tytułu kredytu (ust. 2). Do naliczania odsetek od kredytu przyjmuje się 360 dni w roku i rzeczywistą liczbę dni w miesiącu (ust. 3). W myśl ust. 6, jeżeli kredyt udzielony w walucie obcej jest spłacany z konta osobistego prowadzonego w złotych to wyliczenie należnej kwoty w złotych następuje przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty kredytu wobec złotego.

Zgodnie z § 8 ust. 1 Regulaminu kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej. Oprocentowanie jest ustalane na podstawie (odpowiednio do długości okresu odsetkowego) 1 stawki referencyjnej WIBOR albo LIBOR albo EURIBOR, odpowiedniej dla waluty kredytu, ustalanej w przypadku uruchomienia kredytu/transzy kredytu w dniu uruchomienia, dla kolejnych okresów odsetkowych na dwa dni robocze przed rozpoczęciem kolejnego okresu odsetkowego i powiększanej o marżę banku wyrażoną w procentach w skali roku. Oprocentowanie kredytu w trakcie okresu odsetkowego jest stałe i ulega zmianie od pierwszego dnia roboczego okresu odsetkowego według stawki ustalanej na dwa dni robocze przed upływem poprzedniego okresu odsetkowego zgodnie ze zmianą stawki WIBOR albo LIBOR albo EURIBOR. Marża banku jest stała przez cały okres kredytu, chyba, że w umowie kredytu postanowiono inaczej. W myśl ust. 2, zmiana oprocentowania kredytu w związku ze zmianą stawki WIBOR albo LIBOR albo EURIBOR nie stanowi zmiany umowy kredytu. O zmianie oprocentowania bank informuje kredytobiorcę przed kolejną datą spłaty odsetek od kredytu. Odsetki liczone będą na koniec każdego okresu odsetkowego od wykorzystanej kwoty kredytu za faktyczną ilość dni wykorzystania kredytu i przy przyjęciu, że rok ma 360 dni, według stawki referencyjnej, powiększonej o marżę banku (ust. 3).

dowód: Regulamin k.111-116v

Wraz z zawarciem umowy powodowie złożyli oświadczenie, że znane jest im ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej w stosunku do złotych polskich, w której wyrażona jest kwota kredytu/pożyczki. O istnieniu tego ryzyka zostali poinformowani w trakcie procedury udzielania kredytu/pożyczki przez doradcę kredytowego. Kwota kredytu/pożyczki udzielonego w dniu 2008-01-03 w wysokości 222.901,45 CHF zostanie przeliczona na złote polskie według kursu kupna z dnia uruchomienia kredytu/pożyczki, zgodnie z „Tabelą kursów walut dla produktów hipotecznych w (...) Bank (...) S.A.” obowiązującą

w banku. Oświadczyli także, że są świadomi, że w przypadku wzrostu kursu waluty CHF

w stosunku do złotych polskich, nastąpi odpowiedni wzrost ich zadłużenia wobec banku

z tytułu zaciągniętego kredytu/pożyczki, co może spowodować, że ustanowione prawne zabezpieczenie stanie się niewystarczające, a ich zdolność do obsługi zadłużenia ulegnie pogorszeniu. Powodowie wskazali także, że akceptują fakt, że okoliczność, o której mowa w poprzednim zdaniu może skutkować konsekwencjami wynikającymi z zapisów umowy o kredyt/pożyczkę.

dowód: oświadczenie k.97

Powodowie złożyli także pisemne oświadczenie co do tego, że zapoznali się z treścią Regulaminu Kredytu Mieszkaniowego dla klientów (...) w (...) Bank (...) S.A./P. osobistej dla klientów (...) w (...) Bank (...) S.A. w (...) Bank (...) S.A. oraz z wyciągiem z Tabeli opłat i prowizji (...) Bank (...) S.A. dla kredytu mieszkaniowego i pożyczki osobistej. Jednocześnie powodowie pokwitowali odbiór wymienionych dokumentów.

dowód: oświadczenie powódki k.93, oświadczenie powoda k.95

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Powodowie mieli możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, z wyłączeniem treści

i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część zawartej umowy kredytu. Indywidualnie została uzgodniona kwota kredytu, waluta kredytu (w 2008 r.

w ofercie (...) Bank (...) S.A. były zarówno kredyty złotowe jak i walutowe), rodzaj waluty wypłaty i spłaty kredytu (kredytobiorcy mieli możliwość wypłaty i spłaty kredytu

w CHF od początku trwania umowy – § 7 ust. 2 i § 17 ust. 5 Regulaminu), okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (wybór CHF pozwalał na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, kredytobiorca mógł wybrać PLN na WIBOR).

Wypłata kredytu nastąpiła na podstawie dyspozycji kredytobiorców. W dniu 9 stycznia 2008 r. uruchomiono I transzę kredytu w wysokości 64.292,17 CHF, którą przeliczono po kursie kupna 2,1339 CHF/PLN i na rachunki wskazane przez powodów przelano 91.264,58 zł i 45.928,48 zł. II transzę uruchomiono w dniu 5 sierpnia 2008 r. w wysokości 72.057,84 CHF którą przeliczono po kursie kupna 1,8909 CHF/PLN i przelano kwotę 136.254,17 zł. III transzę uruchomiono w dniu 23 października 2008 r. w kwocie 56.664,23 CHF, którą przeliczono po kursie kupna 2,5239 CHF/PLN i wypłacono kwotę 150.586,55 zł.

dowód: zaświadczenie k.22-27v

W dniu 5 stycznia 2009 r. strony zawarły Aneks nr 1 do umowy kredytu mieszkaniowego nr (...), w którym zmieniono kwotę udzielonego powodom kredytu na kwotę 209.589,10 CHF (art. 1 aneksu).

dowód: Aneks nr 1 k.20-21

Następnie w dniu 26 czerwca 2009 r. strony zawarły Aneks nr 2 do umowy kredytu mieszkaniowego nr (...), w którym zmieniono przedmiot kredytowania, a także brzmienie § 2 ust. 3 umowy kredytu w ten sposób, że oprocentowanie kredytu zmienne na dzień zawarcia aneksu (na które składa się marża banku i stawka referencyjna) określono jako LIBOR 1M + marża umowna w wysokości 3,00%.

dowód: Aneks nr 2 k.122

W dniu 2 marca 2012 r. strony zawarły Aneks nr 3 do umowy kredytu mieszkaniowego nr (...), w którym postanowiono, że kredytobiorca może spłacać kredyt denominowany do waluty innej niż waluta polska w walucie kredytu lub w walucie polskiej (§ 1 ust. 1 Aneksu). Spłaty kredytu i odsetek dokonane w złotych będą przeliczane na walutę kredytu według kursu sprzedaży tej waluty zgodnie z Tabelą Kursów walut w (...) Bank (...) S.A. obowiązującą w chwili wpływu środków na rachunek do spłaty, chyba że strony ustalą w umowie kredytu inny kurs (§ 1 ust. 5 Aneksu). W § 2 Aneksu uregulowano sposób i termin ustalania kursu wymiany waluty kredytu. W § 2 ust. 7 Aneksu wskazano, że kurs sprzedaży EUR lub CHF ustala się poprzez powiększenie kursu średniego bankowego odpowiednio dla EUR/PLN lub CHF/PLN o wartość indeksu marżowego banku.

dowód: Aneks nr 3 k.132-134

W trakcie wykonywania umowy bank informował kredytobiorców o zmianach Regulaminu z pouczeniem o prawie wypowiedzenia umowy w przypadku braku akceptacji zmian w Regulaminie (dowód: pisma k.124, 126-127, 129-130).

W okresie od zawarcia umowy kredytu nr (...) do listopada 2019 r. powodowie wpłacili na rzecz pozwanego 133.642,76 zł i 84.208,90 CHF tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, kwotę 4.105,36 zł tytułem składek na ubezpieczenie spłaty kredytu i kwotę 3.880,55 zł tytułem składek na ubezpieczenie niskiego wkładu.



dowód: zaświadczenie k.22-27v

Pismem datowanym na 25 listopada 2019 r. powodowie wezwali pozwanego bank do zapłaty na ich rzecz kwoty 133.642,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i kwoty 82.611,75 CHF tytułem zwrotu nienależnego świadczenia wynikającego z nieważności umowy o kredyt nr (...) z dnia 3 stycznia 2008 r. (dowód: wezwanie do zapłaty k.35, 36).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Podstawę ustaleń faktycznych Sądu stanowiły również zeznania świadka A. S. – pracownika pozwanego banku, które Sąd uznał za wiarygodne. Były one bowiem spójne, jasne i logiczne i znajdowały potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy. Świadek przedstawił wewnętrzne procedury obowiązujące w pozwanym banku dotyczące zaciągania kredytów w walucie obcej. Sąd nie miał podstaw, by zakwestionować prawdziwość zeznań świadka, gdyż jego zeznania cechowały się znacznym stopniem szczegółowości, były wewnętrznie spójne i logiczne.

Zeznania powodów wymagały bardzo ostrożnej oceny z uwagi na ich bezpośrednie zainteresowanie wynikiem sprawy. W ocenie Sądu zeznania powodów nie znajdowały potwierdzenia w obiektywnych źródłach dowodu i nakierowane były wyłącznie na przedstawienie takich faktów i okoliczności, które mogłyby pomóc powodom w osiągnięciu zamierzonego celu, a mianowicie uwzględnieniu żądania pozwu i wykazania braku świadomości rodzaju zaciąganego kredytu oraz ryzyka kursowego. Sąd nie dał wiary zeznaniom powodów co do zakresu informacji jakie otrzymali od doradcy kredytowego

i braku wiedzy na temat nabywanego produktu. Ich zeznania pozostają bowiem

w sprzeczności z dokumentami, które Sąd uznał za wiarygodne, a z których jednoznacznie wynika, że powodowie zarówno na etapie wnioskowania o kredyt jak i na etapie zawierania umowy byli informowani o ryzyku kursowym i jego skutkach ekonomicznych. W pkt III ppkt 13 wniosku kredytowego powodowie oświadczyli, że została im przedstawiona oferta kredytu mieszkaniowego/pożyczki osobistej w złotych, jednak po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowali, że dokonują wyboru oferty kredytu mieszkaniowego/pożyczki osobistej

w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat kredytu mieszkaniowego/pożyczki osobistej oraz wzrost wartości całego zadłużenia. Oświadczyli także, że zostali poinformowani o kosztach obsługi kredytu mieszkaniowego/pożyczki osobistej w przypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej,

a informacja ta została im przedstawiona w postaci symulacji wysokości rat kredytu mieszkaniowego/pożyczki osobistej (ppkt 15). Także przy zawieraniu umowy powodowie złożyli oświadczenie, że jest im znane ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej

w stosunku do złotych polskich, w której wyrażona jest kwota kredytu/pożyczki, a o istnieniu tego ryzyka zostali poinformowani w trakcie procedury udzielania kredytu/pożyczki przez doradcę kredytowego. Oświadczyli także, że są świadomi, że w przypadku wzrostu kursu waluty CHF w stosunku do złotych polskich, nastąpi odpowiedni wzrost ich zadłużenia wobec banku z tytułu zaciągniętego kredytu/pożyczki, co może spowodować, że ustanowione prawne zabezpieczenie stanie się niewystarczające, a ich zdolność do obsługi zadłużenia ulegnie pogorszeniu. Powodowie mają wykształcenie wyższe ekonomiczne, trudno zatem uznać za przekonujące ich twierdzenia co do braku świadomości skutków finansowych zaciąganego zobowiązania. Powódka wcześniej pracowała w banku i dokonywała rozliczeń kredytów ratalnych. Informacje dotyczące ryzyka walutowego były sformułowane prostym

i zrozumiałym językiem, wprost była w nich mowa o wpływie kursu CHF nie tylko na wysokość raty, ale również na wysokość zadłużenia powodów. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powodowie podjęli decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysokie kwoty na podstawie pobieżnej tylko rozmowy z doradcą oraz bez

szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu. Oboje mają wykształcenie wyższe ekonomiczne, dysponują zatem większą wiedzą w zakresie ekonomii niż przeciętny konsument. W ocenie Sądu mało jest zatem prawdopodobne, aby nie kalkulowali opłacalności wybieranego kredytu. W tej sytuacji kreowanie się przez powodów na osoby niefrasobliwe uznać należy za element przyjętej przez nich taktyki procesowej. Powodowie mieli zaspokojone potrzeby mieszkaniowe i nie musieli decydować się na zawarcie umowy.

W świetle treści pkt III ppkt 13 wniosku kredytowego nie można również dać wiary powodom, że nie przedstawiono im oferty kredytu złotowego.

Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z dokumentów w postaci: wyliczeń własnych powodów (k.28-33) oraz publikacji przedłożonych przez pozwanego (k.84-86, k.136-151, k.153-156, k.158-162) albowiem nie stanowiły one dowodu

w rozumieniu art. 227 k.p.c. Służyły wyłącznie wzmocnieniu argumentacji prawnej przedstawionej w sprawie przez strony. Na tej samej podstawie Sąd pominął wniosek

o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów jako niemający znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sporu nie wymagało wiadomości specjalnych z uwagi na dokonaną przez Sąd ocenę prawną.

Sąd oddalił wniosek powodów o zobowiązanie pozwanego do przedłożenia rozliczenia dotychczasowych spłat rat kredytu z pominięciem wskazanych klauzul umownych (pkt IV pozwu) oraz do złożenia informacji o wszelkich wpłaconych przez powodów kwotach

z tytułu umowy kredytu (pkt VI pozwu). Przepisy procedury cywilnej nie przewidują bowiem nakładania na przeciwnika obowiązku tworzenia dokumentów na użytek drugiej strony, jak również wyřeczanie drugiej strony z obowiązku dowodzenia. Powodowie nie wykazali, aby napotkali przeszkody w uzyskaniu od banku dokumentów wskazanych w pkt VI pozwu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu zarówno w zakresie żądania głównego jak i ewentualnego.

Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej o nieważności umowy kredytu mieszkaniowego nr (...), zawartej przez strony w dniu 3 stycznia 2008 r. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego umowa kredytu jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i

warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę o kredyt mieszkaniowy nr (...) z dnia 3 stycznia 2008 r. stwierdzić należy, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. Treść umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu walutowego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę pieniężną wyrażoną we franku szwajcarskim. Frank szwajcarski stanowił walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez cały czas wykonywania umowy powinny być spłacane raty kredytu. W § 2 ust. 1 umowy wskazano jednoznacznie, że przedmiotem świadczenia banku jest udzielenie kredytu w CHF – kwota kredytu określona została jako 222.901,45 CHF, a zatem została wyrażona w sposób ścisły w walucie obcej. W umowie zostały również określone zasady spłaty kredytu przez kredytobiorcę – w miesięcznych ratach kapitałowych w ilości 338, wyrażonych w CHF – tj. walucie spłaty kredytu (§ 2 ust. 14 umowy) i wyliczonych przy zastosowaniu oprocentowania, którego zasady ustalania zostały określone w umowie (§ 2 ust. 3-7 umowy, § 9 umowy), a opartego na stawce LIBOR, obowiązujące dla kredytów walutowych. Powyższa umowa spełnia zatem wymagania określone w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

W stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytu nie budziła wątpliwości dopuszczalność zawierania umów kredytu w walucie obcej. Kwestię tę wyjaśniał już wielokrotnie Sąd Najwyższy, a powtórzył w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, wskazując, że zastrzeżenie w umowie, że wypłata i spłata kredytu (pożyczki) będzie dokonywana w pieniądzu krajowym dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (zob. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, nie publ. oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, nie publ.).

Powodowie, jak już wyżej wskazano, zawarli umowę kredytu walutowego we franku szwajcarskim. Kwota kredytu została wyrażona w umowie w walucie CHF. Została wypłacona w złotych polskich – stosownie do § 2 ust. 1 umowy – wyłącznie na żądanie kredytobiorców, którzy wskazali do wypłaty kredytu rachunki sprzedającego i swój własny prowadzone w złotych polskich. Ze środków kredytu powodowie finansowali nabycie na rynku pierwotnym lokalu mieszkalnego, co determinowało walutę zapłaty. Cena nabycia była określona w PLN. Regulamin umożliwiał wypłatę kredytu w walucie kredytu (§ 7 ust. 2 Regulaminu), a także spłatę kredytu bezpośrednio w walucie CHF (§ 17 ust. 5 Regulaminu). Powodowie nie byli zatem zobligowani do dokonywania przeliczeń po kursach banku. We frankach szwajcarskich wyrażono też wysokość hipotek stanowiących zabezpieczenie spłaty kredytu. Z umowy wynika również, że zmienne oprocentowanie kredytu miało być obliczane na podstawie wskaźnika LIBOR 1M właściwego dla franków szwajcarskich. Powyższe prowadzi do jednoznacznej konstatacji, że zgodną wolą stron było określenie kwoty kredytu w walucie obcej, a konkretnie w CHF. Frank szwajcarski był zatem walutą kredytu, a nie, jak próbowała dowodzić strona powodowa, miernikiem wartości. Uznając, że przedmiotem zobowiązania wynikającego z umowy jest suma pieniężna wyrażona we frankach szwajcarskich, brak jest podstaw do stwierdzenia, że doszło do naruszenia art. 353<sup>(1)</sup> k.c.

Odnosząc się natomiast do argumentacji powodów dotyczącej nieograniczonego ryzyka kursowego jako przesłanki ustalenia nieważności umowy z uwagi na naruszenie art. 353<sup>1</sup> k.c., należy wskazać, że powodowie zostali poinformowani o tym ryzyku w sposób zrozumiały nie tylko pod względem gramatycznym, ale również ekonomicznym. Jak już bowiem wyżej wskazano na etapie składania wniosku o udzielenie kredytu powodowie potwierdzili, że pracownik banku poinformował ich o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty lub stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej i całości zadłużenia, przy czym istotne jest to, że **informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu**

**(pkt 15 wniosku).** Świadomość istnienia tego ryzyka powodowie potwierdzili również na etapie zawierania umowy. Sąd nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powodów informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla nich niejasne i niezrozumiałe, gdyż oboje mieli wykształcenie wyższe ekonomiczne i prowadzili działalność gospodarczą. Co więcej, powódka wcześniej pracowała w banku i zajmowała się rozliczaniem kredytów ratalnych. Musieli mieć zatem wiedzę co do nieprzewidywalności kursów walut kształtowanych przez wielość różnorodnych czynników gospodarczych i politycznych. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy

z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą zmiana kursu waluty, stanowiącej walutę kredytu. Pozwanemu nie można zatem postawić zarzutu działania w złej wierze.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia, że pozwany bank nie dopełniwszy swoich obowiązków informacyjnych na temat oferowanego kredytu, naruszył przepisy ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. z 2017 r. poz. 2070).

Odnosząc się natomiast do zarzutu dowolności przeliczenia kwoty kredytu na złotówki, należy wskazać, że kwestię tę regulował jasno § 2 ust. 1 umowy, wskazując, że uruchomienie kredytu następuje przy wykorzystaniu kursu kupna dla waluty CHF obowiązującego w banku w dniu uruchomienia kredytu na podstawie Tabeli Kursów walut w (...) Bank (...) S.A. Jeżeli w ocenie powodów taki sposób przeliczenia był dla nich niekorzystny, mogli ustalić wypłatę kredytu bezpośrednio w CHF i sprzedać ją dowolnie na rynku, by uregulować swoje zobowiązania z zawartej umowy sprzedaży. Obowiązujące wówczas przepisy Prawa dewizowego nie zakazywały bowiem sprzedaży waluty chociażby w kantorze walutowym. Nieskorzystanie przez kredytobiorców z tej możliwości, stwarza domniemanie, że w momencie zawierania umowy akceptowali to rozwiązanie. Z tego powodu nie można też podzielić zarzutu nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353<sup>1</sup> k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego mającą się wyrażać w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do jednostronnego i dowolnego decydowania o wysokości swojej wiarygodności i o wysokości świadczenia kredytobiorców z uwagi na arbitralność przeliczenia kwoty kredytu w CHF na PLN. Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny i stanowi powszechną praktykę rynkową.

Badana umowa nie zawierała żadnych klauzul waloryzacyjnych. Powodowie próbują na siłę, choć nieudolnie wykazać, że zawarta przez nich umowa zawierała mechanizm waloryzacji. Podnoszona przez stronę powodową argumentacja dotycząca dopuszczalności stosowania w umowach klauzul waloryzacyjnych jest zatem zbędna i irrelevantna dla oceny ważności kwestionowanej umowy. Strona powodowa myli naturę kredytu w kontekście jego waluty ze sposobem realizacji umowy polegającym na możliwości wypłaty i spłaty kredytu

w innej walucie. Strony na zasadzie swobody umów, bo taka była ich wola, zdecydowały się na dokonanie przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu na złoty polski (PLN) i wypłacenie jej osobie trzeciej w związku z nieruchomością stanowiącą przedmiot finansowania kredytu. Obie strony pozostawały w zgodzie co do samego faktu dokonania tego przeliczenia. Kredytobiorcy wskazali pozwanemu bankowi jako rachunek do wypłaty kredytu rachunek bankowy podmiotu trzeciego, jak również swój własny rachunek bankowy, które to rachunki były prowadzone w złotych polskich, a zatem dla obu stron bezsporne i oczywiste było już

w dacie podpisywania umowy, niezależnie od późniejszej dyspozycji kredytobiorców, że wypłata kredytu w CHF udzielonego ma nastąpić w innej walucie. Powtórzyć należy raz jeszcze, że strony jednoznacznie określiły w umowie kwotę kredytu we frankach szwajcarskich i taką kwotę powodowie zobowiązali się zwrócić bankowi wraz

z oprocentowaniem, którego zasady ustalania zostały określone w umowie. W umowie wskazano też wysokość raty w CHF: miesięczna rata – 658,00 CHF, ostatnia rata 497,45 CHF (§ 2 ust. 14 umowy). Zatem wysokość świadczeń stron była od początku oznaczona w sposób stały, niezależny od strony pozwanej, w walucie kredytu, którą był frank szwajcarski.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

Brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Odnoszone jest to także do przypadków, w których rażąca dysproporcja dotyczy głównych świadczeń stron. Nie sposób przyjąć, by fakt określenia kwoty kredytu w walucie obcej i wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej kredytobiorców w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu walutowego nie jest sprzeczna

z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie dawał podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w walucie obcej i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem kredytobiorców. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF pozwalało w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcy niższego oprocentowania kredytu niż w przypadku kredytów złotych. Konstrukcja kredytu walutowego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Kredytobiorcy zdecydowali się na kredyt w CHF, oceniając go jako korzystniejszy. Dzięki niższym ratom kapitałowo-odsetkowym mogli bowiem pozwolić sobie na zakup kolejnej nieruchomości. Koszty takiego kredytu były znacznie niższe. Istotna jest natomiast świadomość konsumenta istnienia ryzyka walutowego w chwili zaciągania zobowiązania i taką świadomość powodowie mieli, na co wskazywano już wyżej.

Ponadto sprzeczność z zasadami współżycia społecznego skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć już w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w momencie zawarcia spornej umowy i w początkowym okresie jej wykonywania była ona korzystna dla kredytobiorców, gdyż będące konsekwencją kredytu we franku szwajcarskim niższe oprocentowanie kredytu skutkowało niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych (co jest okolicznością powszechnie znaną). Podkreślić należy, że w okresie zawierania spornej umowy kredytu żaden przepis Prawa bankowego lub innego aktu powszechnie obowiązującego nie nakładał na banki obowiązku przedstawienia kredytobiorcy informacji o ekonomicznych skutkach zawarcia umowy kredytu, w szczególności z punktu widzenia jej opłacalności ani o ryzyku zawarcia umowy o określonej treści, w sytuacji możliwej zmiany na przestrzeni czasu wartości waluty kredytu w odniesieniu do waluty polskiej, a tym bardziej nie określał zakresu takiego ewentualnego obowiązku informacyjnego. Niemniej jednak kredytobiorcy byli poinformowani przez poprzednika prawnego pozwanego, że kurs franka szwajcarskiego może się wahać i raty kredytu mogą się zmieniać, i złożyli zarówno na etapie wnioskowania o kredyt jak i zawierania umowy stosowne oświadczenia. Bez wątplenia w chwili zawierania umowy nikt nie był w stanie przewidzieć, jak będzie kształtował się kurs franka szwajcarskiego w przyszłości, tj. czy wzrośnie (i o ile), czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co również było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu. Podkreślić też trzeba, że gwałtowane wzrosty kursów franka szwajcarskiego w ostatnich latach miały charakter bezprecedensowy, nienotowany wcześniej w historii, a zatem były nie do przewidzenia przez żadną ze stron umowy. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu, że nie poinformował kredytobiorców o możliwości tak znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego, jaki faktycznie miał miejsce. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Taką świadomość powodowie posiadający wykształcenie wyższe ekonomiczne

i prowadzący działalność gospodarczą z pewnością mieli, o czym pisano wyżej. Uzasadnia to przekonanie Sądu, że decyzję podjęli świadomie i rozważnie, analizując różne aspekty zawieranej umowy. Jednocześnie wskazać należy, że o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje CIRS. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego. Pozwany bank był zatem zobowiązany do zachowania określonych procedur, natomiast powodowie chcąc uniknąć ryzyka walutowego mogli zaciągnąć kredyt złotówkowy oparty o oprocentowanie WIBOR. Znacznie niższe oprocentowanie kredytów walutowych minimalizowało ryzyko zmiany kursu waluty. Nie można też nie zauważyć, że umowa dopuszczała przewalutowanie kredytu i to nieodpłatnie. Powodowie mieli zatem narzędzie, które pozwalało im na wyeliminowanie ryzyka kursowego. Mając powyższe na względzie, nie można pozwanemu postawić zarzut nielojalnego postępowania względem kredytobiorców poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

W rezultacie należy stwierdzić, że strona powodowa nie wykazała, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Dopiero z perspektywy czasu stała się możliwa ocena, że kredyt nie jest tak korzystny, jak spodziewali się tego powodowie, co było wynikiem wzrostu kursu franka szwajcarskiego (zjawiska niezależnego od stron), a nie skutkiem ukształtowania treści umowy w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągnięcia dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353<sup>1</sup> k.c., zasady walutowości, nominalizmu ani zasad współzycia społecznego.

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności wskazanych przez powodów postanowień § 2 umowy w brzmieniu pierwotnym i po aneksie nr 1, § 7 umowy w całości, § 8 umowy w całości, § 10 ust. 1, 3 i 8 umowy należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychylił się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479<sup>43</sup> k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego

niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędy Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Unormowania zawarte w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, art. 353<sup>1</sup> czy art. 388 k.c.). Stanowią one wyraz implementacji w prawie polskim dyrektywy 93/13, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, są zobowiązane tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozzerwalnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Kwestia statusu powodów jako konsumentów nie była sporna. Nabycie nieruchomości zostało dokonane w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych i nie miało związku z działalnością gospodarczą powodów.

W myśl art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Art. 22<sup>1</sup> k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozważnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN

z 13.06.2012 r., II CSK 515/11 i z 17.04.2015 r., I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach

z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Także w prawie wspólnotowym prezentuje się model konsumenta świadomego i krytycznego, aktywnie korzystającego ze skierowanych do niego informacji, a nie model konsumenta biernego i nieporadnego. Od konsumenta dbającego o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę

o kredyty hipoteczny opiewającą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy

i minusy wzięcia kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na runku pieniężnym i kapitałowym mogącym mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego.

Powyzsza konstatacja ma istotne znaczenie dla oceny zachowania powodów przy podejmowaniu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania w walucie obcej. Powodowie mieli wykształcenie wyższe ekonomiczne, od lat prowadzili działalność gospodarczą w zakresie handlu, znali zatem mechanizmy działania rynku. Ponadto powódka wcześniej była zatrudniona w banku, a do jej obowiązków należało rozliczanie kredytów ratalnych, co sama przyznała. Mało jest zatem prawdopodobne by nie zdawali sobie sprawy z konsekwencji ekonomicznych podejmowanej decyzji, tym bardziej, że otrzymali szeroki zakres informacji dotyczących ryzyka walutowego, wpływu zmiany kursu waluty na wysokość rat oraz salda kredytu w przeliczeniu na złotówki. Zarówno na etapie wnioskowania o kredyt jak

i zawierania umowy powodowie potwierdzili, że są świadomi ponoszenia tego rodzaju ryzyka związanego z wybranym produktem kredytowym. Potwierdzili, że pracownik banku poinformował ich również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany stopy procentowej i kursu waluty, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej i całego zadłużenia. Informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu. Informacje zawarte w oświadczeniu zostały sformułowane prostym i zrozumiałym językiem

i pozwalały powodom na podjęcie świadomej decyzji co do nabywanego produktu. Jak już wyżej wskazano stosowanie przez bank dwóch różnych kursów nie narusza istoty stosunku zobowiązaniowego, nie kształtuje praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami i nie narusza rażąco interesów konsumenta. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów było związane z koniecznością pozyskania przez bank środków na finansowanie kredytów powiązanych z walutą obcą, co jest informacją powszechnie znaną. Argumentację powodów dotyczącą niedozwolonego charakteru postanowień umowy z uwagi na stosowanie spreadu należy uznać za chybioną. Nieuzasadnione racjonalnymi okolicznościami przekonanie powodów, że nie dojdzie do tak znaczących wzrostów kursów waluty na przestrzeni kilkadziesiąt lat nie może zwalniać ich od odpowiedzialności za podjętą decyzję.

Nie ulega wątpliwości, że między stronami indywidualnie uzgodniona musiała być kwota i waluta kredytu oraz uruchomienie kredytu w złotych polskich na wskazany

w umowie rachunek bankowy, a także spłata kredytu w złotych polskich. Regulamin dopuszczał bowiem wypłatę i spłatę kredytu w CHF, a przeliczenia po kursach banku znajdowały zastosowanie tylko wówczas, gdy kredytobiorca decydował się na wypłatę

i spłatę kredytu w PLN. W niniejszej sprawie powodowie ze środków kredytu finansowali nabycie nieruchomości na rynku pierwotnym i wypłata kredytu na podstawie dyspozycji powodów nastąpiła na rachunek dewelopera prowadzony w złotych polskich.

Z oczywistych zatem względów złoty polski był walutą, w której pozwany bank zrealizował swój obowiązek umowny.

Postanowienie § 2 ust. 1 umowy w zakresie w jakim określa kwotę kredytu w CHF nie podlega kontroli z uwagi na to, że dotyczy głównego świadczenia stron i jest wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.



Odnosząc się natomiast do klauzuli przeliczeniowej w ocenie Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia, że określa ona główne świadczenia stron umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (tak SN w orz. z 08.06.2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846573). W umowie kredytu – stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Powodom udostępniono kwotę 209.589,10 CHF i taką kwotę wraz z odsetkami umownymi powodom zobowiązali się zwrócić bankowi. Bank wykonał swój obowiązek umowny i wypłacił powodom w PLN równowartość kwoty kredytu 209.589,10 CHF, przelewając środki na rachunek sprzedającego w celu pokrycia ceny nabycia nieruchomości przez powodów, która była określona w PLN, a także na rachunek powodów. Powodowie zrealizowali zatem swoje zamierzenie inwestycyjne i nabyli nieruchomość. Kwestionowana klauzula przeliczeniowa wprowadza jedynie mechanizm przeliczenia – w określonej w niej sytuacji – świadczenia głównego banku (wypłacanej kwoty kredytu) na złote polskie. Chociaż problem przeliczania kwoty kredytu z waluty obcej na walutę polską jest pośrednio powiązany z wypłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Klauzula przeliczeniowa zawarta w umowie nie jest postanowieniem

o charakterze przedmiotowo istotnym (*essentialia negotii*), zatem może być objęta kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Odwołać należy się tu do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (LEX nr 2008735), w którym stwierdzono, że: „Umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia (...)”. W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego przewidującego przeliczenie sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu

z waluty obcej na walutę polską nie dotyczy głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. (podobnie SN w orz. z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, LEX nr 2732285). Należało zatem ocenić kwestionowaną przez stronę powodową klauzulę umowną w świetle pozostałych przesłanek abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami

i rażącego naruszenia interesów kredytobiorców jako konsumentów.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach

z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi (tak M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, s.766). Dobre obyczaje, do których odwołuje się art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem, itp. Przez dobre obyczaje w znaczeniu określonym art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt Kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją

w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających

z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy,

a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy

i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek – rażącego naruszenia interesów konsumenta – odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie

i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile ustawodawca posłużył się w art. 385<sup>1</sup> k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co może wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art. 3 ust.1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji konieczność wykładni art. 385<sup>1</sup> k.c. w świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkiem postanowienia, których zaistnienie pozwalać będzie na stwierdzenie jego niedozwolonego charakteru. Tradycyjne stopniowanie, w którym za rażące uznaje się sytuacje skrajne, nadzwyczajne, ustąpić musi konieczności odnoszenia się jedynie do znamienia znaczącej nierównowagi, jako wypełniającej już kryteria rażącego naruszenia.

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające

w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany

z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem,

w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Jak wynika zatem z powyższego nie każde naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula nabiera charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. Naruszenie takie, aby mogło wywołać skutek wskazany w art. 385<sup>(1)</sup> k.c. musi mieć charakter kwalifikowany – rażący ( zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACA 618/18). Dokonując oceny, czy poprzez wprowadzenie klauzuli zawartej w § 2 umowy

w brzmieniu pierwotnym i po aneksie nr 1 w zakresie dotyczącym przeliczenia kwoty kredytu w CHF na PLN i w § 10 ust. 3 umowy dotyczącej przeliczenia raty kredytu z CHF na PLN doszło do rażącego naruszenia interesów

konsumenta należy odwołać się do treści łączącej strony umowy kredytu hipotecznego. Kredyt ten miał charakter kredytu walutowego – został udzielony w walucie obcej i miał być spłacany w tej walucie. Wypłata i spłata kredytu w PLN miała charakter opcjonalny. Przeliczenia po obowiązującym w banku w dniu płatności kursie kupna lub sprzedaży CHF miały miejsce wyłącznie, gdy kredytobiorca złożył wniosek

o uruchomienie kredytu na rachunek prowadzony w złotych polskich oraz gdy zdecydował się na spłatę kredytu w złotych polskich. Jednocześnie z treści § 7 ust. 2 Regulaminu i § 17 ust. 5 Regulaminu wynika, że kredytobiorca ma możliwości złożenia dyspozycji uruchomienia kredytu w walucie kredytu (CHF) na rachunek prowadzony w tej walucie oraz dokonywania spłat bezpośrednio w walucie kredytu, a w konsekwencji uniknąć potrzeby dokonywania przeliczeń walutowych. Powodowie zapoznali się z treścią Regulaminu, co potwierdzili własnoręcznym podpisem. Uruchomienie kredytu w PLN nastąpiło wyłącznie ze względów praktycznych na żądanie powodów. Także z woli kredytobiorców spłata kredytu odbywała się w złotówkach. Jeżeli zatem w ocenie strony powodowej stosowany przez bank mechanizm przewalutowania był dla niej niekorzystny, mogła ustalić wypłatę kredytu bezpośrednio

w CHF i sprzedać ją dowolnie na rynku, by uregulować swoje zobowiązania z zawartej umowy sprzedaży, a raty kredytu od samego początku spłacać w CHF. Nieskorzystanie przez kredytobiorców z tej możliwości, stwarza domniemanie, że w momencie zawierania umowy

i jej wykonywania akceptowali to rozwiązanie. Powodowie, mając wybór, skorzystali z opcji wypłaty kredytu w złotych polskich i w tej walucie dokonywali spłaty. W sytuacji, gdy to od decyzji kredytobiorcy zależy, w jakiej walucie zostanie wypłacony kredyt i w jakiej walucie odbywać będzie się jego spłata, oraz gdy kredytobiorca mógł uniknąć przewalutowania (i dodatkowych kosztów z tym związanych), które następowało tylko w ściśle określonych sytuacjach przewidzianych w umowie, nie sposób uznać, by kwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowy były nieuczciwe – sprzeczne z dobrymi obyczajami, by rażąco naruszały interesy powodów jako konsumentów, a w konsekwencji by stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. (takie stanowisko wyraził również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 9 lipca 2019 r., VI ACa 150/19, LEX nr 2773331). Istotne jest również, że w tamtym okresie czasu żaden przepis prawa rangi ustawy czy rozporządzenia nie nakładał na banki obowiązku wskazywania metody ustalania kursów banku. Brak jest również podstaw do przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursów banku. Zauważyć należy, że także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 w pkt 65 wskazał, że w przypadku braku podstaw przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursowych walut, na sądzie krajowym spoczywa obowiązek ustalenia czy istnieje znaczna nierównowaga wynikających z umowy praw

i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ocenie Sądu taka równowaga nie istnieje z przyczyn wskazanych wyżej. Powodowie mieli wybór i nie byli obowiązani do korzystania z kursów walut pozwanego banku. W tej sytuacji brak jest podstaw do uznania powyższych postanowień za abuzywne.

Powodowie nie wskazali z jakich powodów upatrują abuzywności postanowienia § 10 ust. 1 i 8 umowy, dlatego też trudno się do tego odnieść.

Sąd nie podzielił argumentacji powodów co do abuzywności § 7 (tzw. ubezpieczenie pomostowe) i 8 umowy (tzw. ubezpieczenie niskiego wkładu) mając na względzie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, w uzasadnieniu którego dokonano analizy prawnej analogicznych postanowień umownych, przesądzając dopuszczalność stosowania przez bank tego rodzaju zabezpieczeń. Celem ubezpieczenia niskiego wkładu jest zminimalizowanie ryzyka spadku wartości nieruchomości. Powszechnie wiadomym jest, że wartości nieruchomości nie są stałe i podlegają wahaniom cyklicznym. Cykliczność wahań tych wartości oznacza, że w terminie, na jaki zawarta jest umowa, wartość nieruchomości może kształtować się nawet poniżej 80% wartości nieruchomości określonej w momencie zawarcia umowy. Biorąc pod uwagę ów cykliczny charakter cen na rynku nieruchomości, w praktyce bankowej wykształcił się zwyczaj udzielania kredytu hipotecznego, który finansuje maksymalnie 80%-90% wartości nieruchomości zabezpieczającej kredyt. Jeżeli wskaźnik (...) jest wyższy niż 80% ryzyko nieodzyskania całości ekspozycji kredytowej rośnie. W takiej sytuacji jest wymagane ustanowienie odpowiedniej jakości zabezpieczenia. Ustanowienie takiego zabezpieczenia rekomenduje m.in. Komisja Nadzoru Finansowego. Oceniając abuzywność postanowienia nakładającego obowiązek ubezpieczenia niskiego wkładu nie można nie zauważyć, że dzięki takiemu rozwiązaniu kredytobiorcy otrzymali kredyt w wyższej wysokości bez

angażowania środków własnych. W okolicznościach sprawy znamienne jest przy tym, że powodowie dysponowali środkami finansowymi na pokrycie niskiego wkładu i nie musieli korzystać

z kwestionowanego obecnie ubezpieczenia. Zdecydowali się jednak na refinansowanie tego wydatku albowiem chcieli sfinansować z kredytu całą nieruchomości. Ocena zbędności tego wydatku po upływie 10 lat nie może skutkować stwierdzeniem abuzywności postanowienia umowy odnoszącego się do tego ubezpieczenia. Nie można też zgodzić się ze stanowiskiem powodów, że abuzywność tego postanowienia jak i postanowienia odnoszącego się do ubezpieczenia przejściowego jest oczywista ze względu na naruszenie przez bank ciężących na nim obowiązków informacyjnych, w szczególności nie udzieleniu powodom informacji

o treści stosunków ubezpieczenia (warunkach, zakresie i kosztach opłacanej ochrony ubezpieczeniowej) i nie zapewnieniu im możliwości poznania treści umów ubezpieczeń,

a także ze względu na narzucenie ubezpieczyciela. Odnosząc się do pierwszej grupy zarzutów należy wskazać, że powodowie podpisali oświadczenie, które jest wystarczającym źródłem informacji o roszczeniu regresowym ubezpieczyciela, aktualizującym się w przypadku wypłacenia bankowi odszkodowania z powodu zaprzestania spłaty kredytu, jak również

o istocie ubezpieczenia oraz jego znaczeniu dla umowy. Powodowie wiedzieli, że ustanowienie zabezpieczenia przejściowego jest przesłanką uruchomienia kredytu i że będą zobowiązani do zapłacenia składki bankowi w wysokości i terminach określonych w umowie. Dla oceny braku ekwiwalentności świadczeń bez znaczenia pozostaje okoliczność, że powodowie opłacając składkę ubezpieczeniową nie byli beneficjentami tego ubezpieczenia, gdyż w przypadku zaistnienia zdarzenia, to bank jako jedyny beneficjent wypłaconego świadczenia przeznaczyłby je na spłatę kredytu. Rażące naruszenie interesów konsumentów nie może być bowiem sprowadzane do wymiaru czysto ekonomicznego, jak czynią to powodowie. Należy brać pod uwagę okoliczności rzutujące na ocenę czy w stosunku umownym doszło do naruszenia dobrych obyczajów w sposób powodujący rażące naruszenie wspomnianych interesów. W kwestii stawianego pod wątpliwość ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, podnieść należało, że przedmiotowe postanowienie umowne stanowi realizację uprawnienia i obowiązku banku do ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu, co wynika z art. 70 ust. 2 i art. 69 ust. 2 pkt 6 Prawa bankowego. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powodowie zamierzali uzyskać maksymalnie wysoki kredyt na potrzeby zakupu kredytowanej nieruchomości przy możliwie niskim zaangażowaniu środków własnych. W okolicznościach sprawy powodowie chcieli zaciągnąć kredyt hipoteczny, który byłby preferencyjnie oprocentowany i jednocześnie nie wymagałby żadnego zaangażowania ich środków własnych. Odnosząc się natomiast do braku wyboru ubezpieczyciela, należy ponownie podkreślić, że powodowie nie musieli korzystać z tego ubezpieczenia. Mieli bowiem pokryty wkład własny i nie musieli go refinansować. Przedmiotowe ubezpieczenie było zawierane w interesie banku, do niego zatem należała decyzja z usług, którego podmiotu chce skorzystać. W kontekście powyższego nie można mówić o rażącym naruszeniu interesów powodów jako konsumentów.

Z przytoczonych wyżej względów brak jest również podstaw do zakwestionowania ubezpieczenia przejściowego uregulowanego w § 7 umowy. Powodowie nie zaferowali bowiem kredytodawcy innego zabezpieczenia do czasu ustanowienia zabezpieczenia

w postaci hipoteki na nowobudowanej nieruchomości lokalowej. Celem przedmiotowego ubezpieczenia było natomiast zmniejszenie dodatkowego ryzyka kredytodawcy wynikającego z udzielenia kredytu pomimo braku prawomocnego ustanowienia głównego zabezpieczenia jego spłaty, czyli hipotek (zwykłej i kaucyjnej). W niniejszej sprawie, skorzystanie przez pozwany bank z ubezpieczenia pomostowego pozwoliło na ograniczenie tego ryzyka i w efekcie umożliwiło wypłatę środków pochodzących z kredytu jeszcze przed prawomocnym wpisem hipotek. Uznać zatem należało, że powodowie uzyskali korzyść w postaci możliwości sfinansowania ze środków kredytu nowobudowanej nieruchomości, która nie miała w tym czasie urzędzonej tj. wyodrębnionej księgi wieczystej.

Z powyższych względów żądanie pozwu zarówno głównego jak i ewentualnego oddalono. W zakresie roszczeń o zapłatę powodowie nie wykazali zaistnienia przesłanek

z art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego

wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorców miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Z powyższych względów żądanie zapłaty oddalono.

W związku z oddaleniem powództwa w całości co do zasady, brak jest podstaw do czynienia przez Sąd rozważań w zakresie podniesionych przez pozwanego zarzutów przedawnienia i zatrzymania, które uznać należało za bezprzedmiotowe.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd zasądził od powodów na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego ustalonego na podstawie zastosowanego § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.